



Stepan Ivanyk

Spółeczna funkcja filozofii i Szkoła Lwowsko- -Warszawska

Stepan Ivanyk

dr, Lwowskie Towarzystwo Filozoficzne im. Kazimierza Twardowskiego

<https://twardowski-lviv.org>

e-mail: stepan.ivanyk@gmail.com

ORCID: 0000-0002-3500-7507

Ur. 1982, absolwent uniwersytetów Lwowskiego (2004) i Warszawskiego (2010), doktoryzował się u Anny Brożek w IFiS PAN (2012). W 2016 roku współzałożył Lwowskie Towarzystwo Filozoficzne im. Kazimierza Twardowskiego.

Fotografia na odwrocie: Kazimierz Twardowski, Daniela Gromska i Jan Łukasiewicz. Lwów 1913.



Poczynając od 2016 roku, krytyczne myślenie stabilnie plasuje się w czołówce kluczowych umiejętności na rynku pracy w raportach Światowego Forum Ekonomicznego w Davos (por. World Economic Forum 2016, 2020, 2025). W ostatnim z nich, opublikowanym w styczniu 2025 roku na podstawie badania opinii około 1000 liderów globalnych korporacji, znalazło się ono na szczycie listy najbardziej wartościowych umiejętności współczesności. Co więcej, zgodnie z zawartymi w owych raportach przewidywaniami, umiejętność ta nie straci na wartości w najbliższej osiągalnej przyszłości, gdyż długo jeszcze nie zostanie zastąpiona przez sztuczną inteligencję.

Wartość krytycznego myślenia rośnie na tle jego zwiększającego się deficytu we współczesnym świecie. Rosnące zapotrzebowanie na tę umiejętność i towarzysząca jej uwaga społeczna (mnożą się jak grzyby po deszczu wykłady z krytycznego myślenia na uniwersytetach oraz specjalistyczne kursy i szkolenia oferowane dla firm) wcale jednak nie dziwią. Z roku na rok nasila się zalew jednostki ze wszystkich stron olbrzymią ilością informacji, której spora część jest po prostu śmieciowa lub celowo wprowadza w błąd (marketing komercyjny, oszustwa internetowe, ideologia polityczna i religijna itd.). W tych warunkach składające się na krytyczne myślenie podstawowe nawyki logicznej analizy, oceny i filtrowania odbieranej i przetwarzanej informacji są

absolutnie niezbędne dla podejmowania właściwych decyzji nie tylko w działalności zawodowej, ale i codziennym życiu.

Krytyczne myślenie nie należy do wrodzonych cech ludzkiego umysłu, jest natomiast techniczną umiejętnością, do której wyćwiczenia, podtrzymywania i udoskonalania jest potrzebny spory wysiłek, samodyscyplina, a często też odwaga obywatelska (np. do samodzielnego myślenia, wyrażania i obrony własnego zdania, odmiennego od zdania większości).

Podniesienie średniego poziomu krytycznego myślenia u jednostek wchodzących w skład większych zinstytucjonalizowanych zbiorowości (np. państw) należy do ważniejszych społecznych funkcji filozofii. Można by powiedzieć, że filozofowie są tak ważni dla społeczeństwa, jak dla lasu ważne są drzewoły. Te ostatnie są nazywane „chirurgami drzew”, gdyż pełnią funkcję sanitarną: zwalczając szkodniki, podtrzymują bowiem równowagę ekosystemów leśnych. Inna narzucająca się analogia to rola programistów antywirusowych jako chirurgów dla operacyjnych systemów informatycznych. Nie będzie więc chyba zbyt przesadą stwierdzenie, że filozofowie są swoistymi „chirurgami umysłów”: identyfikując szkodników informacyjnych (jak gdyby wirusy), redukują powstawanie w jednostkowych umysłach przesądów i błędnych przekonań, na podstawie których podejmowane są niewłaściwe decyzje i dokonywane niewłaściwe czyny, przyczyniające się do degradacji społeczeństwa.

Ta społeczna rola filozofii jest jednak bronią obosieczną: równie dobrze przecież może zostać wykorzystana do tłumienia krytycznego myślenia jednostek. Wszystko zależy od tego, o jakiej filozofii mówimy. Dla wyjaśnienia tej sprawy sięgnijmy po swobodną interpretację głoszonego przez Bogusława Wolniewicza podziału filozofii na dwa podstawowe rodzaje:

- (1) filozofia jasnościowa – jest bliższa nauki i oparta na logicznej analizie badanych problemów i uzasadnieniu

- wygłaszanych twierdzeń; najwyraźniejszą jej współczesną reprezentantką jest filozofia analityczna;
- (2) filozofia ciemnościowa – jest bliższa sztuki i oparta na celowym lub niecelowym zaniechaniu wymogów logicznych dla wygłaszanych twierdzeń, a zamiast tego skupia się na ich walorach estetycznych lub ideologicznych; filozofia egzystencjalizmu i postmodernizmu służy tutaj za dobry przykład: wystarczy przypomnieć sobie, jak gładko układała się współpraca Martina Heideggera z nazistami, a Jeana-Paula Sartre’a z komunistami.

W dużym uproszczeniu można by zaryzykować twierdzenie, że historycznie rzecz biorąc, filozofia jasnościowa bardziej sprzyjała rozwojowi krytycznego myślenia, przyczyniając się w ten sposób do liberalizacji i demokratyzacji, a co za tym idzie – postępu cywilizacyjnego społeczeństw, w których występowała; natomiast filozofia ciemnościowa – odwrotnie, sprawdzała się bardziej w społeczeństwach totalitarnych, wzmacniając wiarę jednostek w obowiązujące tam dogmaty religijno-polityczne. Narzuca się w związku z tym sama przez się korelacja między Wolniewicza podziałem filozofii na „jasnościową” i „ciemnościową” a dokonaniem przez Karla Poppera podziałem społeczeństw na „otwarte” i „zamknięte”.

W cywilizacji szeroko rozumianego Zachodu oba rodzaje filozofii współistniały, rywalizowały, przeplatały się, nawzajem uzupełniały i napędzały swój rozwój już od czasów starożytnej Grecji, podczas gdy w prawie całej pozostałej części świata filozofia ciemnościowa dominuje niemal bezkonkurencyjnie po dzień dzisiejszy.

Po której stronie tego cywilizacyjnego podziału znajduje się Polska? Otóż w polskiej kulturze intelektualnej na trwałe zakorzeniło się oddziaływanie jej własnego filaru filozofii jasnościowej, jakim była założona przez Kazimierza Twardowskiego Szkoła Lwowsko-Warszawska.

Przebywający w 1927 roku na stypendium naukowym w Berlinie uczeń Twardowskiego Leopold Blaustein pisał do swojego lwowskiego mistrza:

Opowiadałem Profesorowi Maxowi Wertheimerowi szczegółowo o filozofii polskiej. [...] Wertheimer jest zachwycony naszym projektem zbadania błędów logicznych z gazet. Musiałem mu przyrzec, że przysłę „nie za krótkie” streszczenie. Wykładał właśnie tą metodą o błędach logicznych, po raz pierwszy w Niemczech. Bardzo się cieszył, gdy mu opowiedziałem, że również Pan Profesor gani w wykładach brak logiki w życiu politycznym. Nasze wydawnictwo uważa za rzecz wskazaną ze względów pedagogicznych, logicznych i etycznych. Zamierza coś takiego zainicjować w Niemczech. Nie powinniśmy dać się wyprzedzić! (Blaustein 2025).

Po sześciu latach w Niemczech do władzy doszli naziści, Wertheimer wyemigrował do USA, a Blaustein w latach niemieckiej okupacji zginął we lwowskim getcie wraz z żoną i dziesięcioletnim synem. Historia nie lubi trybu warunkowego, ale należałoby przynajmniej zadać pytanie, czy potoczyłaby się odrobinę szczęśliwiej, gdyby w Niemczech lat 20. XX wieku okrzepła jakaś tamtejsza szkoła filozofii jasnościowej, która dorównywałaby swoim znaczeniem i oddziaływaniem społecznym SLW.

Zauważmy, że we współczesnej Polsce oddziaływanie to jest bardziej widoczne na poziomie badań akademickich, natomiast trudno byłoby wykazać wyraźną korelację teoretycznego dziedzictwa SLW z poziomem krytycznego myślenia w różnorodnych dziedzinach życia społecznego (polityka, gospodarka, edukacja, biznes itd.). Gdybyśmy zapytali przypadkowych przechodniów na ulicach polskich miast i wsi, co wiedzą o Kazimierzu Twardowskim, Kazimierzu Ajdukiewicz lub Tadeuszu Kotarbińskim, to najprawdopodobniej większość respondentów odpowiedziałaby, że pierwszy raz o tych panach i ich działalności słyszy.

A jednak jest niewidzialna nić, która łączy SLW z poziomem krytycznego myślenia lub, jak by powiedzieli członkowie SLW, kultury logicznej¹ współczesnego społeczeństwa polskiego. Znanym jest fakt, że najwybitniejsi uczniowie Twardowskiego w okresie międzywojennym obsadzili katedry filozofii, logiki i psychologii niemal we wszystkich polskich uniwersytetach. Ale często umyka przy tym z pola widzenia inny fakt, że niezrównanie więcej uczniów Twardowskiego (mówimy tutaj o setkach fachowców) po ukończeniu studiów w Uniwersytecie Lwowskim zasilało rzesze nauczycielskie w gimnazjach, wykładając przede wszystkim logikę i psychologię, ale w zasadzie też wszystkie inne przedmioty. Z biegiem czasu, przez cały okres PRL aż do naszych dni, sieć „chirurgów umysłów” w polskim systemie oświaty tylko się poszerzała za sprawą przekazywania umiejętności w sztafecie pokoleniowej przez uczniów Twardowskiego, następnie uczniów tych uczniów, uczniów uczniów uczniów itd. (por. Jadacki 2009, s. 77–91). Korzystano przy tym obficie z mających wiele wydań podręczników do logiki, psychologii, metodologii, filozofii, autorstwa Kazimierza Ajdukiewicza, Tadeusza Kotarbińskiego, Jana Łukasiewicza, Stefana Baileya, Tadeusza Czeżowskiego, Władysława Tatarkiewicza itd. W rezultacie tych ponad 100-letnich wysiłków kultura logiczna weszła w krew polskiemu społeczeństwu.

Widać to chociażby na przykładzie czujności organizacji obywatelskich wobec manipulacji stosowanych w przekazach rozpowszechnianych przez siły polityczne walczące o władzę w Polsce. Na przykład Leszek Balcerowicz, obecnie przewodniczący Fundacji Obywatelskiego Rozwoju, który otwarcie przyznaje, że *Logika pragmatyczna* Ajdukiewicza

¹ W obrębie SLW powstał i utrwalił się termin „kultura logiczna”, którego znaczenie było zbliżone, ale nie identyczne, do znaczenia terminu „krytyczne myślenie”, będącego wynalazkiem filozofii zachodniej (zob. Będkowski 2019; Będkowski, Pruś 2023).

była jedną z najważniejszych książek, które ukształtowały jego światopogląd, zachęca do nieustannego, wnikliwego przypatrywania się wszechobecnym w narracji partii politycznych aberracjom językowym i myślowym: „Nie żywię, oczywiście, naiwnej nadziei, że wymienione patologie zanikną. Jestem natomiast głęboko przekonany, że trzeba im się przeciwstawiać, by nie zyskiwały na znaczeniu” (Balcerowicz 2024). Zwrócił on m.in. uwagę na ewidentnie manipulacyjny charakter pytania z przeprowadzanego w 2023 roku referendum: „Czy popierasz wyprzedaż majątku państwowego podmiotom zagranicznym, prowadzącą do utraty kontroli Polek i Polaków nad strategicznymi sektorami gospodarki?”.

Jasna sprawa, nie ma gwarancji, że osiągnięty poziom kultury logicznej polskiego społeczeństwa (jak też innych społeczeństw) pozostanie takim na zawsze; oczywiście z biegiem czasu, pod wpływem różnorodnych niesprzyjających czynników, może on rychło się obniżyć. Do jego utrzymania na należytym poziomie potrzebny jest ciągły wysiłek państwa i obywateli. Jeśli jednak ktoś wolałby patrzeć na poziom krytycznego myślenia polskiego społeczeństwa i rolę SLW w jego kształtowaniu bardziej sceptycznym okiem, wystarczy, aby dla porównania przyjrzał się społeczeństwom, którym z zapleczem filozoficznym poszcęściło się mniej. Nawet pobieżny rzut oka na społeczeństwa, w których sanitarna funkcja filozofii została całkowicie zaniedbana lub wręcz odwrócona, wystarcza bowiem do zrozumienia, że zdecydowanie lepiej być po „jasnej” stronie filozofii.

BIBLIOGRAFIA

Balcerowicz L. (2024), *Aberracje języka, aberracje myślenia*, „Liberté!”, 8.11.2024, <https://liberte.pl/aberracje-jezyka-aberracje-myslenia/>

- Będkowski M. (2019), *Nauczyć krytycznego myślenia i jasnej mowy. Postulaty krytycyzmu i jasności a sprawa tzw. logiki ogólnej*, „Studia Semiotyczne” 33 (2), s. 167–183.
- Będkowski M., Pruś J. (2023), *How Can Christian Philosophers Improve Their Arguments? Logical Culture and Critical Thinking*, „Forum Philosophicum” 28 (1), s. 63–83.
- Blaustein L. (2025), *List Leopolda Blausteina do Kazimierza Twardowskiego z 19.12.1927 r.* (fragment), The Lvov-Warsaw School Research Center, 17.03.2025.
- Jadacki J. (2009), *Polish Analytical Philosophy: Studies on its Heritage*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Semper”.
- Wolniewicz B. (2016), *Mój obraz Szkoły Lwowsko-Warszawskiej*, w: A. Brożek, A. Chybińska (red.), *Fenomen Szkoły Lwowsko-Warszawskiej*, Lublin: Wydawnictwo Academicon, s. 13–19.
- World Economic Forum (2016), *The Future of Jobs Report 2016*, https://www3.weforum.org/docs/WEF_Future_of_Jobs.pdf
- World Economic Forum (2020), *The Future of Jobs Report 2020*, https://www3.weforum.org/docs/WEF_Future_of_Jobs_2020.pdf
- World Economic Forum (2025), *The Future of Jobs Report 2025*, https://reports.weforum.org/docs/WEF_Future_of_Jobs_Report_2025.pdf